



KS. K. SKOCZYLAS\*

WŁOCŁAWEK-TORUŃ

Piotr Drzewiecki, *Edukacja medialna a nauczanie religii w szkole*,  
Warszawa 2013, s. 265

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2014.013>

Człowiek w dobie współczesnej otoczony jest wielką ilością środków masowego przekazu i komunikatów przez nie wytwarzanych. Gwałtowny rozwój mediów wpływa na społeczeństwo i kulturę człowieka. Środki te mogą przyczynić się do rozwoju cywilizacyjnego poprzez większą wymianę informacyjną, a z drugiej strony skłaniają do refleksji na sposobem korzystania z mediów i wpływem mediów na kondycję ludzką. Wzrastająca siła oddziaływania mediów sprawiła, że w szkolnictwie dostrzeżono potrzebę kształcenia w zakresie mediów. Na to zjawisko zaczęła zwracać uwagę także polska szkoła. Również Kościół od czasów encykliki Piusa XI *Vigilanti cura* podkreśla znaczenie wychowania do mediów rozumianą jako formację odbiorców. Zarazem *Rozporządzenie MEN z dnia 23 grudnia 2008 w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół* nakłada na każdego nauczyciela obowiązek wychowania do mediów. W polskiej szkole pracują także nauczyciele religii. Oni także muszą ten obowiązek wypełnić. To skłoniło autora do postawienia pytań: „w jaki sposób nauczyciele religii mogą być w obecnym porządku szkolnym

---

\* Ks. dr hab. Kazimierz Skoczylas jest adiunktem w Zakładzie Katechetyki i Pedagogiki Religii Wydziału Teologicznego UMK w Toruniu.

w Polsce wychowawcami do mediów. Na czym taka edukacja miałaby polegać? Jakie były jej cele, jak mieściłaby się ona w obecnym programie lekcji religii?" (s. 12)

W przedstawieniu tego zagadnienia autor odwołuje się do dokumentów Kościoła dotyczących mediów. Wykorzystuje także bogatą literaturę przedmiotu dotyczącą pedagogiki medialnej, medioznawstwa, jak i badania teologiczne w zakresie katechetyki i edukacji medialnej. Tak solidna baza źródłowa oraz powoduje, że publikacja ta jest bardzo potrzebna dla głębszego zrozumienia samej edukacji medialnej i roli nauczycieli religii w tym procesie. Uwypukla ona zarazem niezbędną rolę nauczyciela religii w formacji do mediów.

Praca składa się z trzech części. Pierwsza część przedstawia sposób rozumienia edukacji medialnej w wypowiedziach przedstawicieli Unii Europejskiej, jak ujmuje się ją w Polsce oraz jak przedstawia się ją w nauczaniu Kościoła. Druga część tej książki jest analizą zadań nauczyciela religii w odniesieniu do edukacji medialnej. Trzecia jej część ma charakter prakseologiczny. Tu autor pragnie odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób nauczyciele religii mogą realizować zadania edukacji medialnej we współczesnej polskiej szkole. Autor wskazuje też na przejawy wykorzystywania mediów w nauczaniu religii.

W pierwszej części autor podkreśla, że przez edukację medialną będzie pojmował przede wszystkim wychowanie do korzystania z mediów (s. 19). Akcentuje on także fakt, że edukacja medialna jest przedmiotem pedagogiki mediów. Rozumie ją jako dział wiedzy zajmujący się wpływem mediów na wychowanie i procesy poznawcze. Ona też interesuje się wykorzystaniem mediów w procesie nauczania oraz wychowaniem do mediów. Koncentruje się tu na wychowaniu podmiotu korzystającego z mediów. W związku z podmiotem odbierającym komunikaty medialne pedagogika zwraca uwagę na profilaktykę rozumianą jako ochronę zapewniającą bezpieczne korzystanie z mediów. W edukacji medialnej ważny jest cel tej edukacji. Wychowanie do mediów zmierza do wychowania aktywnego, krytycznego, kreatywnego i selektywnego odbiorcy. Powinna ona kształtować odbiorcę jako suwerenny podmiot komunikacji medialnej. Cel tej edukacji nie może być pojmowany tylko jako kształcenie kompetencji medialnej (*media literacy*). Kompetencje medialne oznaczają w istocie umiejętność kodowania i dekodowania przekazów medialnych. Jednakże w tym celu, oprócz kształtowania postaw i kompetencji medialnych, zawiera się również rozwijanie umiejętności

związanych z odbiorem i twórczym wykorzystaniem mediów. Jeśli nie rozwijamy umiejętności odbioru, to trudno być podmiotem kultury, rynku i demokracji.

Na znaczenie edukacji medialnej zwraca się coraz większą uwagę w Unii Europejskiej. W 1989 roku powstało Europejskie Stowarzyszenie Audiowizualnej Edukacji Medialnej z siedzibą w Brukseli. Organizacja ta promuje działania na rzecz rozwoju edukacji medialnej. Jednak państwa Unii Europejskiej, zdaniem Autora, nie prowadzą wspólnej polityki edukacyjnej. Przy wprowadzaniu jednak nowych regulacji wspólnotowych w zakresie mediów podkreślono potrzebę edukacji medialnej w krajach członkowskich. W 2008 roku w Parlamencie Europejskim wydano *Rezolucję Parlamentu Europejskiego w sprawie umiejętności korzystania z mediów w środowisku cyfrowym*. W 2007 opracowano tam raport na temat stanu edukacji medialnej. Również UNESCO na konferencji w Paryżu w 2007 roku przyjęło agendę zalecającą rozwój edukacji medialnej. Podkreślono potrzebę wprowadzenia edukacji medialnej w szkole. Konieczność edukacji medialnej dostrzega się w wielu krajach Unii Europejskiej (Niemcy, Anglia, Francja, Włochy, Portugalia, Hiszpania). Tym zagadnieniem coraz bardziej interesuje się Unia Europejska. W dokumencie *Europejskie podejście do umiejętności korzystania z mediów* z 2011 r. zobowiązuje ona kraje członkowskie, podkreśla autor, do rozwoju edukacji medialnej (s. 50). Dokument ten nie tylko uwydatnia potrzebę rozwijania umiejętności technologicznych, ale także ukazuje celowość nadania tej edukacji humanistycznego charakteru oraz rozwijania kreatywnego korzystania z mediów.

Również Polska ma zasługi w rozwoju edukacji medialnej. W 1995 roku powstało Polskie Towarzystwo Technologii Mediów Edukacyjnych. Wydawane są czasopisma poświęcone tym zagadnieniom, np. „Media a Edukacja”. Duży wkład mają ośrodki akademickie rozwijające pedagogikę mediów (Toruń, Katowice, Rzeszów, Gdańsk, Szczecin, Zielona Góra, Lublin Warszawa). Zainteresowanie edukacją medialną zauważalnie wzrosło, kiedy w 1998 roku wprowadzono do nauczania szkolnego ścieżkę międzyprzedmiotową z edukacji czytelniczej i medialnej. Po pewnym czasie zrezygnowano w szkole z realizacji ścieżek edukacyjnych. Stąd w okresie 2003–2008 edukacja medialna w Polsce stała się bardziej ruchem społecznym rodziców i wychowanków niż przedmiotem szkolnym. Po 2004 roku powstały w Polsce przedstawicielstwa unijnych programów pośrednio związanych z edukacją m.in. *Media Programme Safer Interent*.

W edukację medialną zaczęły angażować się same media. Tą problematyką interesowała się Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji. Podkreślała ona potrzebę ukształtowania krajowego animatora wychowania do mediów. Z ramienia KRRi T zaproponowano utworzenie Narodowego Programu Edukacji Medialnej. Rok 2011 przyniósł w Polsce nowe inicjatywy prowadzące do ożywienia zainteresowania problematyką medialną (s. 51–62).

Kościół także od dawna zajmuje się problematyką medialną. Dlatego autor przedstawia tu wcześniejsze i bardziej współczesne nauczanie Kościoła w tym temacie. Prezentuje wypowiedzi Stolicy Apostolskiej począwszy od Piusa XI po współczesnych papieży. Zwraca uwagę na dokumenty katechetyczne, które także zauważają to zagadnienie. Podkreśla, że w wyniku nauczania Kościoła rozwinęła się katolicka teologia mediów. Ona też traktuje wychowanie do mediów jako zadanie duszpasterskie. Od czasów Soboru Watykańskiego II (deklaracji *Aetatis novae*) powszechne stało się zalecenie, że każda Konferencja Episkopatu i każda diecezja powinny opracować ramowy program duszpasterski dotyczący środków społecznego przekazu. Aby edukacja medialna stawała się coraz bardziej rzeczywistością w Kościele, Kongregacja Wychowania Katolickiego opracowała *Wskazówki odnośnie do formacji przyszłych kapłanów w zakresie środków społecznego przekazu* z 1986 roku. Pomimo wyraźnego nauczania Kościoła powszechnego, w Polsce brakuje informacji o prowadzonych programach wychowania do mediów czy inicjatywach parafialnych lub diecezjalnych. Dlatego ważna jest w tym rola nauczycieli religii (s. 76–78).

Media nie tylko wypełniają swoją misję informacyjną, ale także są źródłem problemów pojawiających się w wychowaniu. Autor podkreśla, że media powodują zakłócenia w odbiorze świata realnego. W literaturze przedmiotu mówi się o utożsamieniu rzeczywistości z jej medialną reprezentacją. Takie niebezpieczeństwo dostrzeżono w telewizji. Mówi się o zagrożeniach odbiorcy w wolności wyboru przez dominację przekazów audiowizualnych. Zagrożenia pojawiają się także ze strony kultury masowej, której nośnikiem są najczęściej media masowe. Pierwszym zagrożeniem jest nadmiar przekazów informacyjnych, a drugim marginalizacja przekazów werbalnych na rzecz przekazu wizualnego. Dominacja obrazu w przekazie skutkuje, jak podkreśla autor, spadkiem aktywności odbiorców. Czyni ich biernymi uczestnikami sfery medialnej. Zarazem kultura zdominowana przez obraz degraduje zdolność racjonalnego myślenia i wolę decydowania o sobie samym. Może to w dalszej konsekwencji prowadzić do zniewolenia osoby poprzez zniekształcenie

jej zdolności do podejmowania decyzji (s. 87–88). Media są też źródłem treści szkodliwych wychowawczo. Są one niebezpieczne ze względu na nadmierne eksponowanie przemocy. „Liczba scen przemocy w telewizji rośnie niemal w wykładniczym tempie” (s. 89). Oprócz tego podkreśla się, że tempo wyświetlania obrazów prowadzi do stanu napięcia nerwowego widzów, zaburza koncentrację i zdolność krytycyzmu. Można też mówić o przemocy ikonicznej. Jej istotą jest specyficzna konstrukcja tekstów medialnych, które zgodnie z intencją nadawcy stają się źródłem wpływu i wpływ ten nie jest uświadomiony przez odbiorcę. Wiele zagrożeń obecnych w mediach powoduje, że gwałtownie rośnie potrzeba oddziaływania na odbiorców, która pomoże wzmocnić odporność na zło w mediach. Stąd też narasta potrzeba wychowywania świadomych odbiorców.

W dalszej części autor omawia, jak wygląda edukacja medialna w polskiej szkole. Podstawa programowa z roku 2008, po zlikwidowaniu ścieżki edukacja czytelnicza i medialna, zobowiązuje wszystkich nauczycieli do odpowiedniego wychowania do mediów. Nie ma jednak oddzielnego przedmiotu edukacji medialnej. To powoduje, że rozmywa się odpowiedzialność nauczycieli za realizację celów edukacji medialnej. Za realizację wychowania do mediów odpowiadają także nauczyciele religii. Autora szczególnie interesuje „w jaki sposób wykorzystać media dla nauczania religii i edukacji medialnej?” (s. 105). Podstawa programowa katechezy poleca wykorzystanie mediów w katechezie. Dlatego też autor analizuje różne modele wykorzystania mediów w katechezie. Prowadzi to do wniosku, że lekcja religii powinna nie tylko wykorzystywać media jako środki dydaktyczne, ale także kształtować umiejętności krytycznego korzystania z mediów. To wymaga również rozwijania umiejętności medialnych wśród nauczycieli religii.

Zadania nauczyciela religii w zakresie edukacji medialnej autor rozpatruje w trzech obszarach. Pierwszy dotyczy kształcenia kompetencji medialnych, którymi powinni odznaczać się uczący się na lekcjach religii. Drugi wskazuje na potrzebę wychowania do mediów. Edukacja ta powinna kształtować wśród katechizowanych stosunek do wartości i otwierać na wartości obecne w kulturze. Trzeci obszar obejmuje wychowanie do wartości chrześcijańskich na lekcjach religii.

Rozwijanie kompetencji medialnych wymaga od nauczyciela religii świadomości jasno sprecyzowanego celu. Celem edukacji medialnej, podkreśla P. Drzewiecki, jest wiedza o funkcjonowaniu mediów, umiejętność

sprawnego posługiwania się technikami medialnymi, sprawność komunikacyjna w relacjach z innymi osobami, krytyczny odbiór przekazów oraz umiejętność korzystania z mediów (s. 120). W tym kontekście nauczyciel powinien mieć świadomość, że nauczanie to nie tylko przekazywanie wiedzy, ale także rozwijanie umiejętności komunikacyjnych. To także w katechetyce jest dostrzegane jako zadanie nauczycieli religii. Nauczyciel realizujący te cele powinien być osobą zdolną do nieustannego dialogu z uczniami, troczącą się o kulturę języka uczniów ze względu na godność każdej osoby. Potrzebna jest jemu także zdolność empatycznego słuchania oraz rozumienia komunikatów i czytania „mowy ciała”.

Komunikatywność człowieka poszerzają techniki medialne. Dlatego też katecheta powinien doskonalić się w korzystaniu z nowych technik medialnych i rozwijać umiejętność korzystania z nich wśród uczniów. Istotnym wzorcem w tym zakresie jest stosowanie tych technik przez nauczyciela na lekcjach religii. Jego rolą jest pokazać, jak można korzystać z nowych technik, rozwijając postawę mądrości, która polega na odkrywaniu przed uczniami, do czego służy postęp. Nauczyciel religii powinien pomagać uczniom w wyrabianiu krytycznego spojrzenia na te osiągnięcia. Dokonujący się postęp stawia katechecie zadanie uwzględnienia współczesnego kontekstu kulturowego w wychowaniu religijnym. Powinien on także wzmacniać umiejętność krytycznego odbioru. Jest to, zdaniem P. Drzewieckiego, jednym z najważniejszych postulatów katolickiej koncepcji edukacji medialnej. W praktyce szkolnej niektóre elementy rozwijania umiejętności krytycznego odbioru podpowiada nauczanie Kościoła. Może to być przygotowanie recenzji, tworzenie wykazu dobrych filmów, zasięganie rady autorytetu. Kształtowanie krytycyzmu wymaga jednak od nauczyciela otwarcia na nowe pomysły. Powinien on rozwijać kreatywność w wykorzystaniu mediów. Mówi się tu o kreatywnym uczestnictwie jako integralnym elemencie współczesnego rozumienia kompetencji medialnej. Dlatego należy rozwijać wyobraźnię uczniów na temat możliwości pozytywnego wykorzystania tych środków dla rozwoju wiary i czynienia dobra.

Nauczyciel religii powinien także wychowywać do korzystania z mediów. Dokonuje on tego, kształtując nawyki językowe i czytelnicze. Ważne jest, zdaniem Autora, wzmacnianie wrażliwości na rodzimą kulturę narodową i religijną poprzez umiejętny dobór przekazów. Jest to ważne w sytuacji wielkiego nacisku kultury popularnej. Dlatego zwłaszcza język młodzieży, będącej często pod wpływem tzw. slangu,

wymaga szczególnej troski. Kształcenie nawyków językowych jest zaś bardzo istotne w nauczaniu religii. Język przekazywania wiary wymaga bowiem także wyjątkowej wrażliwości i kultury słowa. Media zaś nie sprzyjają takiej wrażliwości. Media audiowizualne cechuje w przekazach emocjonalizm i niespójność w prezentowaniu poglądów. Dlatego więc czytelnictwo jest elementem wzmacniającym krytyczny odbiór przekazów medialnych. Do zadań katechety należy także inspirowanie twórczości medialnej uczniów. Kreatywność, zdaniem Autora, można uznać za umiejętność twórczego podejścia do przekazów medialnych. Kształtowanie postawy twórczej wzmacnia krytyczne myślenie. Nauczyciel, organizując medialne środowisko pracy dydaktycznej, przyczynia się do twórczej postawy uczniów. Współczesne środki pozwalają na produkowanie przekazów przez każdego użytkownika. Przyjmuje to formę tworzenia dziennikarstwa obywatelskiego, prowadzenia blogów, przygotowywania amatorskich produkcji filmowych umieszczanych w serwisie You Tube, tworzenie kont i profili na Facebooku, komentowanie każdego newsa w serwisach informacyjnych, rozrywkowych, kulturalnych (s. 167). Pokazywanie takich możliwości i zachęcanie do twórczości pomoże przełamywać postawę biernego konsumowania nadawanych przekazów.

W katechetycznym oddziaływaniu w odniesieniu do mediów ważne jest wychowanie rozwijające kulturę moralną. Pierwszą rzeczą w sytuacji nawyku do ciągłego korzystania z różnego rodzaju mediów jest rozwijanie ascezy medialnej. Jej celem jest przywrócenie w człowieku wewnętrznej harmonii zakłóconej przez nadmierną obecność mediów. Asceza uczy też samodzielności w korzystaniu z mediów. Wprowadzenie ascezy wymaga uwypuklenia motywacji. Należy podkreślić, że przyczynia się ona do osobowościowego i duchowego rozwoju osoby. Asceza wobec mediów może prowadzić do kontemplacji pozwalającej doszukiwać się głębszego sensu rzeczy w ich wzajemnej relacji oraz w odniesieniu do całej rzeczywistości.

W katechetycznym oddziaływaniu ważne jest rozwijanie duchowego rozeznania przekazów. Żyjąc w kontekście popkultury medialnej, nie można jej całkowicie odrzucić i zanegować. Trzeba nauczyć się dostrzegać przekazy wartościowe i uczyć się je z niej wybierać. Ważny jest tu pogłębiony namysł nad tym, co oglądamy i czytamy i stawianie przekazowi odważnych pytań, np. jaka jest nasza chrześcijańska odpowiedź na to, z czym mamy do czynienia i jak możemy to wyrazić?

Szczególnie istotne jest w tym zakresie kształtowanie sumienia katechizowanego, będącego odbiorcą mediów, do czego zobowiązują liczne wypowiedzi Kościoła. Bardzo ważne jest wychowanie do potrzeby oceniania moralnej wartości przekazu. W tej ocenie należy nauczyć odwoływania się do nauczania samego Jezusa i nauczania Kościoła. Trzeba, jak podkreśla P. Drzewiecki, uczyć odważnego odwoływania się do religijnego uzasadnienia moralności. Zintegrowane oddziaływanie katechety, który rozwija ascezę, uczy duchowego rozeznawania przekazów oraz kształtuje sumienia, może przyczynić się do rozwoju kultury duchowej katechizowanych i pomóc im właściwie korzystać z mediów.

W ostatniej części publikacji P. Drzewiecki wskazuje na kierunki, w jakich powinna rozwijać się edukacja medialna w kontekście szkolnego nauczania religii. Najpierw skupia się nad tym, jak powinno wyglądać korzystanie z mediów na lekcji religii, potem omawia realizację autorskiego programu wychowania do mediów, a na końcu mówi o inicjowaniu projektów edukacyjno-medialnych poza systemem lekcyjnym. Cenne jest wskazanie nauczycielom religii, jak w nowy sposób korzystać ze środków dydaktycznych poszerzanych przez współczesne media. Mówi tu o możliwościach wykorzystania filmu dydaktycznego, tworzeniu prezentacji, korzystaniu z gier komputerowych o charakterze religijnym, czy prowadzeniu bloga. Zauważa, że przepisy oświatowe o autorskich programach pozwalają na tworzenie katolickiego programu edukacji medialnej. To stanowi wielką szansę dla nauczycieli, którzy pragną rozwijać wychowanie do mediów. Taki program autorski daje możliwość głębszej integracji treści z zakresu edukacji medialnej z treściami nauczania religii. Nauczyciele religii mogą też skorzystać z szansy prowadzenia kół zainteresowań. Może to przyjąć formę warsztatów edukacji medialnej, tworzenia medialnych kół zainteresowań, uczenia korzystania ze wsparcia fundacji edukacyjno-medialnych w zakresie szkolnego dziennikarstwa, telewizji szkolnej czy przy tworzeniu stron internetowych.

Omówiona publikacja wskazuje nie tylko na znaczenie edukacji medialnej w szkole, lecz także otwiera nowe spojrzenie na rolę szkolnego nauczania religii. Cenne jest podkreślenie, że edukacja medialna nie może oznaczać tylko rozwijania kompetencji w posługiwaniu się nowymi mediami, ale przede wszystkim wychowanie młodego pokolenia do korzystania z mediów. Gwałtowny rozwój technik medialnych i ogromny przyrost przekazów medialnych czyni wychowanie do korzystania z mediów jednym z najważniejszych zadań edukacji. Wielką rolę musi w tym



odgrywać takie wychowanie, które odwołuje się do wartości czerpanych z wiary. W tym procesie wychowania niezastąpieni są nauczyciele religii, którzy powinni uczyć ascezy wobec mediów, rozeznania duchowego przekazów oraz kształtować sumienia odbiorców. Przy tym nie powinni traktować nowych mediów jako wielkiego zagrożenia i wyłącznie źródła zła, ale starać się kształtować zdolność twórczego wykorzystania mediów. Wielką wartością tej publikacji jest także pokazanie nauczycielom religii nowych horyzontów ich zaangażowania. Możliwości zaangażowania katechetów w edukację medialną mogą przyczynić się do rozwoju nowej ewangelizacji i mogą służyć kształtowaniu liderów nowej ewangelizacji, którzy wnosić będą ziarna Słowa Bożego do kultury popularnej, posługując się nowymi mediami.